

Rewolucja w Boca. Wraz z przybyciem Riquelme, legendy Xeneizes w roli kierowniczej i wejściem nowego prezydenta, Jorge Ameala, żaden gracz nie jest pewny swego, zaczynając od Daniele De Rossiego. Jak donosi dziennik *Ole*, nowe Boca nie jest przekonane co do fizycznej wytrzymałości pomocnika, który w trakcie sezonu był zastopowany z powodu wielu problemów mięśniowych, które pozwoliły mu zagrać w zaledwie siedmiu meczach.

De Rossi cieszy się świętami w Rzymie razem ze swoją żoną i dziećmi. 3 stycznia wróci do Buenos Aires, aby porozmawiać z prezydentem Amealem i Riquelme. Przyszłość zostanie określona w najbliższych tygodniach, ale podczas gdy niedawno - z Angelicim i Burdisso w Boca - odnowienie jego kontraktu było formalnością, teraz De Rossi ryzykuje zakończeniem swojej przygody w Argentynie już w marcu. *"Nie wiemy co robi De Rossi, czy zostanie czy będzie kontynuował grę u nas. Trzeba sprawdzić wiele rzeczy. Ktoś go tu sprowadził i obsadził w tym klubie i teraz nie wiemy czy będzie się czuł z nami komfortowo. Poza tym przejrzymy jego umowę"*, powiedział nowy prezydent klubu, Jorge Ameal.

Autor: abruzzo